

Sygn. akt II AKa 152/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Hanna Wnękowska

Sędziowie: SA – Anna Prokopiuk (spr.)

SO (del.) – Dorota Tyrała

Protokolant: – st. sekr. sąd. Anna Grajber

przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej –Tomali i (...)

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r.

sprawy

1) T. S.

2) A. M.

oskarżonych z art. ad. 1- z art. 280 § 2 k.k., ad. 2 – z art. 280 § 2 k.k., art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 lutego 2014 r. sygn. akt XVIII K 236/13

- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych T. S. i A. M.,

- zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa,

- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. i adw. Ł. C. (1) – Kancelarie Adwokackie w W. po 738 zł w tym 23% VAT tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu pełnionej przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

T. S. i A. M. zostali oskarżeni o to, że:

I. dniu 25 kwietnia 2013 r. w W. przy (...), działając wspólnie i w porozumieniu, grożąc natychmiastowym użyciem ostrego, kanciastego narzędzia, a następnie używając go, a także używając gazu wobec P. G. oraz stosując wobec niego przemoc w postaci uderzeń w tył głowy, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 17.987,55 zł na szkodę (...) a także spowodowali naruszenie czynności narządu ciała P. G. w postaci rany klutej ramienia lewego trwające dłużej niż 7 dni oraz rozstrój zdrowia w postaci oparzenia chemicznego oczu trwający nie dłużej niż 7 dni

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

a nadto A. M. oskarżony o to, że:

II. w dniu 20 maja 2013 r. w W. przy Al. (...), wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej zaliczonej do grupy II - P w postaci amfetaminy w ilości 96,76 grama netto

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

III. w dniu 20 maja 2013 r. w W. przy Al. (...) ukrywał dokumenty, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci: dowodu osobistego nr (...) wystawionego dla M. S., dowodu osobistego nr (...) oraz legitymacji osoby niepełnosprawnej nr (...) wystawionych dla R. D., dowodu osobistego nr (...) oraz karty miejskiej Zarządu (...) w W. nr (...) wystawionych dla G. O., dowodu osobistego nr (...) wystawionego dla I. R., dowodu osobistego nr (...) wystawionego dla B. U. oraz dowodu osobistego nr (...) wystawionego dla Ł. C. (2)

tj. o czyn z art. 276 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2014 r. sygn. akt XVIII K 236/13 Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. oskarżonych T. S. i A. M. w ramach zarzucanego im w punkcie I czynu uznał za winnych tego, że w dniu 25 kwietnia 2013 r. w W. przy (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju na osobie P. G. - pracownika (...) w W. wykonującego czynności listonosza, w ten sposób że używając wobec w/w pokrzywdzonego przemocy w postaci popchnięcia, przewrócenia, zadania uderzeń ręką w tył głowy, zastosowania nieustalonego miotacza gazu oraz posługując się innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem do noża w postaci ostrego kończystego narzędzia posiadającego metalowe ostrze poprzez jego przystawienie do szyi i grożenie jego użyciem, a następnie zadanie w/w przedmiotem uderzenia w lewe ramię dokonali kradzieży pieniędzy w kwocie 17.987,55 zł na szkodę (...) w W., tj. popełnienia czynu z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. skazał oskarżonego T. S. na karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności, zaś oskarżonego A. M. na karę 6 (sześciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 33 § 1,2,3 k.k. orzekł względem oskarżonych T. S. i A. M. karę po 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny, przyjmując, iż jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 10 zł (dziesięciu złotych);
3. oskarżonego A. M. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
4. oskarżonego A. M. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego w punkcie III;
5. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone w punktach 1 i 3 kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu A. M. karę łączną 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności;
6. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł względem oskarżonego T. S. i A. M. obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę solidarnie kwoty 17.987,55 zł (siedemnaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt pięć groszy) na rzecz oskarżycielki posiłkowej (...) w W.;
7. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł względem oskarżonego T. S. i A. M. obowiązek zapłaty solidarnie kwoty 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) na rzecz pokrzywdzonego P. G. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd nadto orzekł na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 230 § 2 k.p.k., art. 44 § 2 k.k.

o dowodach rzeczowych zabezpieczonych w sprawie, na podstawie

art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia oskarżonych wolności w sprawie, o kosztach nieopłaconej obrony pełnionej z urzędu na rzecz oskarżonego T. S. oraz ponoszenia przez oskarżonych kosztów sądowych.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego T. S. zaskarżył wyrok w całości w zakresie dotyczącym tego oskarżonego.

Wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia a to w postaci:

1.1 art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść T. S. nie dających się usunąć wątpliwości co do rzeczywistego sprawcy zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu w oparciu o dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonych dowodów,

1.2 art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. poprzez nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy przy istniejących możliwościach dowodowych ich wyjaśnienia,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść i polegający na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynu przypisanego zaskarżonym wyrokiem mimo wątpliwości, o których mowa w pkt 1 nie pozwalających na odrzucenie wersji przedstawionej przez oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art 437 § 2 k.p.k. wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie T. S. od popełnienia przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem czynu lub w razie podzielenia poglądu, że zebrane dowody na taką zmianę nie pozwalają uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie jako obrońca z urzędu T. S., zobligowany stanowiskiem oskarżonego, podniósł uchybienie w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. polegające na nienależytym obsadzeniu Sądu I instancji przez sędziego Sądu Rejonowego delegowanego do pełnienia obowiązków w Sądzie Okręgowym z naruszeniem art. 77 § 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz. U. 2013 r. poz. 427 z późn. zm.).

Obrońca oskarżonego A. M. zaskarżył wyrok w części skazującej:

1) w punkcie 1 w oparciu o art. 425 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 2, zarzucając powyższemu orzeczeniu w określonym zakresie obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

- art. 4 i 7 k.p.k. poprzez całkowicie dowolną, a nie swobodną, ocenę materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie w zakresie dowodów na okoliczność istnienia po stronie oskarżonego M. zamiaru działania wspólnie i w porozumieniu z osobą posługującą się innym niebezpiecznym przedmiotem w rozumieniu przepisu art. 280 § 2 k.k.;

- art. 424 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku na jakich dowodach oparł się sąd ustalając okoliczności dotyczące strony podmiotowej przestępstwa popełnionego przez oskarżonego M., jego zamiaru, wiedzy i woli, co do działania wspólnie z osobą posługującą się innym niebezpiecznym przedmiotem w rozumieniu przepisu art. 280 § 2 k.k.;

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wydanie wyroku w oparciu o okoliczność, która została ujawniona po zamknięciu przewodu sądowego, tj. w głosach końcowych stron;

i na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wniósł aby sąd odwoławczy uchylił wyrok w zaskarżonym zakresie, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji zobowiązując sąd pierwszej instancji do przeprowadzenia dowodu z uzupełniających wyjaśnień oskarżonego M.;

2) w punkcie 3 w oparciu o art. 425 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 4 w zakresie rozstrzygnięcia o karze, zarzucając powyższemu orzeczeniu uchybienie co do rozstrzygnięcia o karze poprzez wymierzenie kary niewspółmiernie surowej,

i na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w wymiarze roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby trzech lat.

Oskarżony A. M. w piśmie procesowym zatytułowanym „Apelacja” zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia mający wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że przestępstwa z pkt I aktu oskarżenia dokonał z T. S., gdy dokonał go wspólne z M. C. o czym wyjaśniał na rozprawie.

Podnosząc powyższe oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżony T. S. w osobistej apelacji zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów z zakresu oceny dowodów przez nie danie wiary jego wyjaśnieniom i wyjaśnieniom współoskarżonego A. M. złożonym na rozprawie, a uznaniu za wiarygodne zeznań A. S., która nie była naocznym świadkiem zdarzenia, chociaż zeznania jej zawierają szereg sprzeczności podważających ich wiarygodność co do prawidłowości dokonanego przez nią rozpoznania oskarżonego jako jednego ze sprawców przestępstwa.

T. S. zarzucił nadto zaskarżonemu wyrokowi bezwzględną przyczynę odwoławczą poprzez prowadzenie postępowania w tak poważnej sprawie przez sędziego Sądu Rejonowego oddelegowanego do Sądu Okręgowego.

W konkluzji oskarżony wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie go od zarzucanego w pkt I aktu oskarżenia czynu lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się do wniesionych apelacji obrońców oskarżonych A. M. i T. S., jak również osobistych apelacji obu oskarżonych zauważyć trzeba, że zarzuty dotyczące obrazy przepisów postępowania, z których skarżący wywodzą wnioski o jednostronnym, niekorzystnym interpretowaniu dowodów w sprawie należy uznać za niezasadne. Sąd I instancji bowiem omówił i odniósł się do wszystkich dowodów, również wyjaśnień oskarżonych, a wyprowadzone z tej analizy wnioski przekonująco umotywował. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienie poszczególnych dowodów, także zmieniający się ich kształt w trakcie postępowania, a jednocześnie respektuje dyrektywy zawarte w przepisie art. 7 k.p.k., tj. wskazania wiedzy, reguły logicznego rozumowania i zasady doświadczenia życiowego.

Co do czynów przypisanych oskarżonym zaskarżonym wyrokiem kontrola instancyjna nie wykazała, by Sąd I instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów w kierunku oceny dowolnej, nie stwierdzono też w rozumowaniu Sądu przedstawionym w jego uzasadnieniu sporządzonym w sposób odpowiadający wymogom art. 424 k.p.k. luk lub błędów o charakterze logicznym czy faktycznym. Sąd Apelacyjny nie znajduje również podstaw do zaakceptowania stawianego w apelacjach obrońców zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady in dubio pro reo w sytuacji określonych rozbieżności dowodowych. Zasada ta bowiem statuuje potrzebę przyjęcia rozstrzygnięcia korzystnego dla oskarżonych, ale jedynie w sytuacji, gdy wątpliwości nie da się usunąć, nie zaś gdy występują dwie grupy dowodów i Sąd daje wiarę części z nich. Zaznaczyć też trzeba, że wątpliwości o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, których nie da się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego o naruszeniu zasady in dubio pro reo nie można mówić wówczas, gdy Sąd w wyniku poprawnie dokonanej

swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości, albo, że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego (vide wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r. IV KKN 714/98 OSP i P 2000 nr 4 poz. 8).

Wbrew twierdzeniom skarżących ocena dowodów zebranych w sprawie oraz ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku nie wykazują błędów, luk ani też dowolności.

W istocie bowiem Sąd I instancji, kierując się obowiązkiem dochodzenia prawdy przeprowadził wszystkie zaoferowane mu przez strony dowody, w tym sprawdził informacje dotyczące alibi przedstawione na rozprawie przez oskarżonego T. S., dokonał ich wszechstronnej i krytycznej oceny, a swoje stanowisko dotyczące ostatecznych wyników postępowania dowodowego logicznie i przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach wyroku. Stanowisko to nie zostało podważone przez żadnego z apelujących, zaś ich wywody kwestionujące winę oskarżonych mają charakter czysto polemiczny, sprowadzają się w zasadzie do negowania oceny i ustaleń sądowych oraz zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi mimo braku rzeczowych i bezspornych argumentów, nie są więc przekonujące i nie mogą być skuteczne.

Co do czynu z pkt I aktu oskarżenia zarzucanego obu oskarżonym – zeznania pokrzywdzonego P. G. zostały uzupełnione i wsparte innymi dowodami, a zwłaszcza wyjaśnieniami oskarżonego A. M. złożonymi na rozprawie, co do ilości napastników,

ich działań podejmowanych wobec pokrzywdzonego, przebiegu przedmiotowego zdarzenia oraz zeznaniami świadka A. S., która wprawdzie samego zdarzenia nie obserwowała, podała jednak istotne dane dotyczące jednego ze sprawców napadu, którego widziała w trakcie ucieczki z miejsca zdarzenia. Zeznania tego świadka pozwoliły na ustalenie, że jednym ze sprawców był – obok A. M. – oskarżony T. S., a nie – jak na rozprawie podał A. M., nieżyjący już M. C..

Występujące w zeznaniach świadka A. S. sprzeczności, eksponowane w apelacjach, nie są tego rodzaju, by dyskwalifikowały moc dowodową jej wypowiedzi. Świadek konsekwentnie w toku postępowania przygotowawczego i na rozprawie wskazała na T. S. jako jednego ze sprawców. Zeznania świadka A. S. Sąd Okręgowy wszechstronnie analizował, konfrontując je z wyjaśnieniami oskarżonych oraz pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, zaś w starannie opracowanych motywach w sposób przejrzysty, logiczny i przekonujący ustosunkował się do wszystkich kwestii jakie wyłoniły się przy ocenie materiału dowodowego. Kwestia wagi sprawcy, na którą apelujący kładą szczególny nacisk wobec braku precyzji zeznań świadka A. S. w tej kwestii, nie daje podstaw do zakwestionowania zeznań świadka w całości. Wprawdzie nie można zaakceptować dywagacji Sądu I instancji w kwestii ubioru sprawcy w spodnie ogrodniczki pogrubiające sylwetkę wobec braku bliższych danych co do ich kroju, jednakże okoliczność, iż świadek A. S. na rozprawie stwierdziła, że – jej zdaniem – oskarżony T. S. schudł podczas, gdy obiektywnie waga jego nie uległa zmianie, nie może skutecznie podważyć wiarygodności jej zeznań. Świadek ta bowiem rozpoznała sprawcę nie tylko po wadze i wzroście, elementach wyglądu, które trudno dokładnie określić bez mierzenia i zważenia, ale również po ubiorze sprawcy w trakcie ucieczki, twarzy i ruchach. Zauważyć w tym miejscu trzeba, że i oskarżony T. S. nie był precyzyjny w określeniu parametrów swej budowy, gdy w wyjaśnieniach ze śledztwa podał, że ma wzrostu 175 cm a wagę – 90 kg podczas, gdy w dalszej części postępowania wskazał, że waży 85 kg i ma 180 cm wzrostu. Odnosząc się do wskazanej w apelacji obrońcy oskarżonego T. S. kwestii istniejącej jakoby sprzeczności między zeznaniami pokrzywdzonego P. G. i A. S. co do możliwości prawidłowego zaobserwowania przez nią uciekającego sprawcy trzeba podkreślić, iż jest to pozorna sprzeczność. Świadek ta zwróciła uwagę na zdarzenie dopiero wówczas, gdy usłyszała krzyk napadniętego i to wtedy, gdy znalazł się on, ścigając sprawców, na ulicy. Z wyjaśnień oskarżonego A. M. wynika, iż sprawcy razem pokonali pewien dystans, potem jednak rozdzielili się – on zatrzymał się przy samochodzie, którym przyjechali, a drugi sprawca biegł dalej. Prawidłowo przy tym Sąd orzekający ocenił możliwość obserwowania zachowania uciekających sprawców przez pokrzywdzonego, wskazując iż ograniczało go częściowe oślepienie gazem. Oczywiście mylnie – co pominął skarżący – P. G. bowiem wskazał, że widział jak sprawcy wsiedli do zaparkowanego samochodu, który odjechał. W trakcie zeznań przyznał swą pomyłkę, podnosząc iż – jak się później dowiedział – to świadek A. S. odjechała tym samochodem, śledząc sprawcę. Zarówno obrońca oskarżonego T. S., jak i oskarżony A. M. w środkach odwoławczych, zarzucając Sądowi orzekającemu brak inicjatywy dowodowej poddali możliwość porównania wyglądu T. S. i wskazanego w wyjaśnieniach A. M., złożonych na rozprawie po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zebrany w śledztwie, M. C., poprzez zapoznanie się ze zdjęciami tegoż. Proponowana

weryfikacja wyjaśnień A. M. co do wyglądu M. C. i oskarżonego T. S. nie jest przydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem podważa zasadę bezpośredniości przeprowadzenia dowodów.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego A. M. stwierdzić należy, że choć zarzuty stawiane wyrokowi dotyczą jedynie obrazy przepisów prawa procesowego, to w rzeczywistości, kwestionując ustalenia Sądu meriti co do zamiaru, z którym działał oskarżony, autor apelacji zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że zamiarem oskarżonego było współdziałanie w zaborze pieniędzy ze sprawcą posługującym się niebezpiecznym przedmiotem. Zarzut ten nie zasługuje na akceptację. Przebieg zdarzenia przedstawiony przez pokrzywdzonego, znajdujący potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżanego A. M. złożonych na rozprawie wskazuje, że – jak trafnie ustalił Sąd I instancji – sprawcy cały czas przebywali obok siebie, mieli możliwość obserwowania wzajemnych działań podejmowanych w trakcie zdarzenia. Brak dowodowych możliwości ustalenia, który z napastników posłużył się niebezpiecznym przedmiotem nie pozbawia możliwości przyjęcia, w ustalonym przebiegu zdarzenia, iż obaj sprawcy dopuścili się czynu z art. 280 § 2 k.k., gdy drugi z nich w żaden sposób nie odciął się od działania posługującego się w trakcie zdarzenia takim przedmiotem. Na uwagę przy tym zasługuje okoliczność wynikająca z zeznań pokrzywdzonego P. G., że wprowadzie tylko jeden z napastników przyłożył mu ostrze jakiegoś narzędzia – uważa, że noża – do szyi, następnie zranił w ramię, ale i drugi sprawca posiadał ostry przedmiot, którym odciął saszetkę z pieniędzmi od paska spodni P. G.. Opisana przez pokrzywdzonego demonstracja niebezpiecznych przedmiotów w połączeniu ze słowami napastnika przystawiającego mu ostrze do szyi, że jeśli będzie cicho to przeżyje, nadto wzajemne usytuowanie napastników w trakcie zdarzenia, w pełni dawały Sądowi meriti możliwość pozbawionego błędu ustalenia, że wszystkim sprawcom był znany i akceptowany przez nich fakt zaboru pokrzywdzonemu pieniędzy przy posłużeniu się w trakcie zdarzenia niebezpiecznym przedmiotem w celu wzbudzenia w ofierze obawy jego użycia i podporządkowania się ich żądaniom.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie dała żadnych podstaw by zdezawuować stanowisko Sądu I instancji i zarazem podzielić argumenty przytoczone przez skarżących.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zatem zarzutu apelacji obrońców oskarżonych, jak i oskarżonych, co do czynu z pkt 1 wyroku i nie uwzględnił wniosku zawartego w środkach odwoławczych. Wątpliwości także nie budzi wina oskarżonego A. M. w zakresie przypisanego mu w pkt 3 wyroku czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Obrońca w tym zakresie zarzuca wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażącą niewspółmierność wymierzonej kary. Do tego zarzutu Sąd odwoławczy odnie się w dalszej części uzasadnienia dotyczącej wymiaru kary wobec obu oskarżonych.

Ustosunkowania wymaga zarzut istnienia bezwzględnie przyczyny odwoławczej podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego T. S., a także przez niego samego w osobistej apelacji. Obrońca nie wykazał na czym miało polegać nienależyte obsadzenie Sądu I instancji przez sędziego sądu rejonowego delegowanego do pełnienia obowiązków w sądzie okręgowym naruszające art. 77 § 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, a oskarżony T. S. uchybienie powyższemu przepisowi odniósł do powagi i ciężaru gatunkowego sprawy będącej przedmiotem osądu sędziego rejonowego. Zarzut powyższy jest oczywiście bezzasadny. Przywołany przez skarżących przepis art. 77 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. daje możliwość delegowania sędziego sądu rejonowego do orzekania w sądzie okręgowym z prawem przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy w I instancji w składzie 1 sędziego i 2 ławników lub jednego sędziego. Sędzia orzekający w przedmiotowej sprawie posiadał taką delegację i obejmowała ona okres od 1 października 2013 r. do dnia 31 marca 2014 r. (k. 571).

Wreszcie konieczne jest odniesienie się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wydanie wyroku w oparciu o okoliczność, która została ujawniona po zamknięciu przewodu sądowego, w końcowych głosach stron, postawionego w apelacji obrońcy oskarżonego A. M.. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje podstaw by przyjąć – jak sugeruje skarżący – że Sąd meriti ustalenia co do winy oskarżonego w zakresie czynu z pkt 1 wyroku poczynił m. in. w oparciu o postawę oskarżonego zaprezentowaną w tzw. ostatnim słowie, a tylko w tym kontekście można by mówić o naruszeniu art. 410

k.p.k. Do faktu przeproszenia i wyrażenia skruchy przez oskarżonego A. M. w głosach stron, Sąd I instancji odniósł się jedynie jako do stanowiska zajętego przez oskarżonego w procesie (vide uzasadnienie).

Rozpoznając apelacje obrońców w granicach art. 447 § 1 k.p.k., nadto odnosząc się do zarzutu zawartego w apelacji obrońcy A. M. dotyczącego kary wymierzonej oskarżonemu za czyn z pkt 3 wyroku, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności za poszczególne czyny, a w odniesieniu do oskarżonego A. M. również kary łącznej, za kary rażąco niewspółmierne. Orzeczone kary uwzględniają we właściwej proporcji okoliczności mające wpływ na jej wymiar, nie przekraczają stopnia winy oskarżonych, stopnia społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, uwzględniają we właściwy sposób ustawowe cele jakie kara ma odnieść wobec oskarżonego jak też w zakresie prewencji ogólnej.

W związku z powyższym brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 447 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.